

Sygnatura akt II Ca 1592/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2018 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Dasiewicz-Kowalczyk

: SSO Grzegorz Karaś (spr.)

SSR del. Dorota Skrzypczak-Woźny

Protokolant: Wojciech Langer

po rozpoznaniu w dniu 21 lutego 2018 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa B. S.

przeciwko Gminie W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Śródmieścia we Wrocławiu

z dnia 23 maja 2017 r.

sygn. akt I C 263/17

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że oddala powództwo i w punkcie II w ten sposób, że zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej 90 zł kosztów procesu;

II. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej 270 zł kosztów postępowania odwoławczego.

SSO Grzegorz Karaś SSO Małgorzata Dasiewicz-Kowalczyk SSR del. Dorota Skrzypczak-Woźny

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 maja 2017r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu w sprawie o sygn. akt I C 263/17 w punkcie I zasądził od strony pozwanej Gminy W. na rzecz powoda B. S. kwotę 0,50 zł (słownie: pięćdziesiąt groszy); oraz zasądził od strony pozwanej Gminy W. na rzecz powoda B. S. kwotę 120 zł tytułem kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że 26 marca 2016 r. w sobotę B. S. uiścił opłatę w kwocie 50 groszy w parkometrze przy ul. (...) we W.. Pismem z 29 marca 2016 r. powód wezwał Gminę W. do zwrotu wniesionej opłaty parkingowej w terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania, jednak w piśmie z 26 kwietnia 2016 r. strona pozwana jej zwrotu z uwagi na brak podstaw.

Sąd I instancji powołując się na treść art. 405 kc, art. 410 kc, art. 13 ust. 1 pkt 1 ustawy z 21.03.1985 r. o drogach publicznych oraz orzecznictwo uznał, że opłata za postój w sobotę była pobrana z przekroczeniem umocowania ustawowego, a zatem była nienależna i podlegała zwrotowi.

Sąd Rejonowy wskazał również, że pozwana zaakceptowała przedstawioną wyżej wykładnię pojęcia „dni roboczych” dokonaną przez sądy administracyjne i na mocy Uchwały nr (...) Rady Miejskiej W. z dnia 16 czerwca 2016 r. ustaliła, iż opłaty pobiera się jedynie w dni robocze od poniedziałku do piątku.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniosła Gmina W. zaskarżając go w całości zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez pominięcie przy rozstrzyganiu przepisu aktu prawa miejscowego tj. Uchwały nr (...) Rady Miejskiej W. z dnia 22 kwietnia 2010 r. w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania, ustalenia wysokości stawek opłaty za parkowanie pojazdów samochodowych na drogach publicznych w strefie płatnego parkowania, wprowadzenia opłat abonamentowych i zerowej stawki opłaty dla niektórych użytkowników drogi, sposobu pobierania tych opłat i określenia wysokości opłaty dodatkowej, gdzie w § 2 ust. 2 wskazano, że za postój pojazdów samochodowych w strefach, o których mowa w ust. 1 pobiera się opłaty w dni robocze od poniedziałku do piątku w godzinach od 9.00 do 18.00 oraz w soboty w godzinach od 9.00 do 14.00. Uchwała ta ma rangę aktu prawa miejscowego i na jej podstawie pobierane są opłaty za postój pojazdów w strefie płatnego parkowania.

Wskazując na powyższe pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy co do zasady poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy w postępowaniu odwoławczym przyjmuje za własną podstawę rozstrzygnięcia. Jednak w ocenie Sądu II instancji ostateczna ocena materiału dowodowego i wnioski prawne Sądu Rejonowego są nietrafne, co powoduje, że zaskarżone rozstrzygnięcie podlega zmianie.

Strona skarżąca słusznie zarzuca, że rozstrzygnięcie Sądu I instancji zostało wydane z naruszeniem przepisów prawa materialnego przy czym błąd subsumcji polega na wadliwym uznaniu, że ustalony w sprawie stan faktyczny odpowiada normie prawa wskazanej w art. 405 kc. Przepis ten stanowi, że kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania w naturze, a gdyby to nie było możliwe do zwrotu jej należności. Skorzystanie z instytucji bezpodstawnego wzbogacenia jest zatem możliwe przy łącznym spełnieniu się określonych przesłanek, a mianowicie następuje przesunięcie majątkowe pomiędzy dwoma podmiotami, istnieje zależność między wzbogaceniem a zubożeniem, a nadto wzbogacenie następuje bez podstawy prawnej.

Analiza rozpoznawanej sprawy nie pozwala na przyjęcie, że roszczenie powoda wyczerpuje przesłanki art. 405 kc. Podstawą takiego wniosku jest okoliczność, która Sąd Rejonowy wprawdzie powołał w części wstępnej uzasadnienia zaskarżonego wyroku, jednak pominął ją zarówno w dokonanych ustaleniach faktycznych, jak i pozostawił poza oceną prawną. Umknęło bowiem Sądowi I instancji, że w dacie zdarzenia będącego podstawą żądania powoda obowiązywała Uchwała nr (...) Rady Miejskiej W. z dnia 22 kwietnia 2010 r., regulująca obowiązek ponoszenia opłat za parkowanie w soboty. Uchwała ta, jako akt prawa miejscowego, zgodnie z art. 87 ust. 2 Konstytucji RP, stanowiła źródło powszechnie obowiązującego prawa na obszarze działania organów, które ją ustanowiły. Akt ten nie został wyeliminowany z obrotu prawnego poprzez rozstrzygnięcie nadzorcze odpowiedniego w trybie art. 91 ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2017r. poz. 1875 j.t.). Nie został również poddany kontroli legalności sądu administracyjnego na podstawie art. 93 ust. 1, czy art. 101 wskazanej ustawy. W sytuacji zatem, gdy na dzień 6 marca 2016 r. nie istniało orzeczenie stwierdzające nieważność, czy niezgodność z prawem Uchwały nr (...) z dnia 22 kwietnia 2010r. nie można mówić, że strona pozwana pobierając opłatę za parkowanie w sobotę działała bez podstawy prawnej, a tym samym została wzbogacona bezpodstawnie w rozumieniu art. 405 kc.

W konsekwencji dla rozstrzygnięcia tej sprawy nie miało żadnego znaczenia, że na mocy Uchwały nr (...) z dnia 16 czerwca 2016r. uchwała wcześniejsza została zastąpiona przez inną uchwał, nawet jeśli nastąpiło to z przyczyn wskazywanych przez powoda, a następnie przez Sąd Rejonowy. Podnieść należy, że sąd powszechny - sąd cywilny nie posiada kognicji do badania niezgodności z prawem administracyjnych aktów prawa miejscowego. Ustawodawca bowiem w art. 91 ust. 1 w zw. z art. 86 u. o samorządzie gminnym kompetencję tę zarezerwował wyłącznie dla organów nadzoru nad działalnością gminną (Przez Rady Ministrów i wojewoda, a w zakresie spraw finansowych – regionalna izba obrachunkowa), a na końcowym etapie systemu kontroli prawotwórczych działań organów administracji publicznej powierzył ją sądom administracyjnym, nie zaś sądom powszechnym. Sąd powszechny w postępowaniu cywilnym nie może zatem orzec, że określone przepisy prawa miejscowego nie obowiązują, lub niezgodnie z ustawą, gdyż w tym zakresie wymagane jest orzeczenie określonego organu nadzoru bądź sądu administracyjnego w postępowaniu administracyjnym.

Jedynie ma marginesie wskazać należy, bowiem nie było to przedmiotem żądania pozwu, że w sprawie niniejszej nie zachodziły także przesłanki ewentualnej odpowiedzialności odszkodowawczej Gminy wobec powoda. Nawet gdyby bowiem powód na skutek działania strony pozwanej poniósł jakąkolwiek szkodę, to z mocy art. 417¹ § 1 k.c. to niemożliwym byłoby zasądzenie na jego rzecz odszkodowania z tego tytułu. Wskazany przepis stanowi bowiem, że jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydane aktu normatywnego, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu niezgodności tego aktu z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą. W sytuacji zatem, gdy wynikające z art. 7 Konstytucji RP oraz ustawy o samorządzie gminnym domniemanie legalności i zgodności z prawem Uchwały nr (...) z dnia 22 kwietnia 2010r. nie zostało obalone w odpowiednim postępowaniu i przez właściwy organ, przepisy art. 405 kc i art. 417¹ kc nie stanowią podstawy do uwzględnienia roszczenia powoda.

Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy przede wszystkim należy wskazać, że spór pomiędzy stronami dotyczy opłaty parkingowej w wysokości 0,50 gr (pięćdziesięciu groszy) i jest to roszczenie główne i jedyne powoda. Tym samym nie sposób nie dostrzec rażącej dysproporcji pomiędzy przedmiotem sporu, a finansowanymi przez podatników kosztami postępowania przed sądem cywilnym. Pomijając koszty procesu stron, które wyniosły łącznie 360 zł, a zatem 720 razy przewyższają przedmiot sporu, należy również mieć na uwadze pozostałe koszty związane z rozpoznawaniem sprawy (korespondencji, pracy sądów dwóch instancji zaangażowanych w rozpoznanie sprawy, materiałów biurowych itd.).

Stąd też Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I poprzez oddalenie powództwa, a w konsekwencji również w punkcie II zasądzając na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z § 2 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015r. poz. 1804 z późn. zm.) od powoda na rzecz strony pozwanej koszty procesu w kwocie 90 zł.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy oparł na art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. § 2 pkt 1 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 i § 10 ust. 2 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015r. poz. 1804 z późn. zm.) zasądzając od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 270 zł kosztów procesu przed Sądem II instancji w tym kwoty po 120 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym i w postępowaniu zażaleniowym oraz kwotę 30 zł z tytułu zwrotu opłaty od apelacji.

SSO Grzegorz Karaś SSO Małgorzata Dasiewicz – Kowalczyk SSR del. Dorota Skrzypczak – Woźniak